

Sygn. akt III K 688 /16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bernard Domaradzki

przy udziale protokolanta Agnieszki Mazurek

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 22 listopada 2016 roku

sprawy **H. B.**, s. J. i A. z d. S., urodzonego (...) w L.

oskarżonego o to, że: w dniu 6 stycznia 2016 r. w L. na ulicy (...) prowadził samochód osobowy marki F. (...) o nr. Rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości o stężeniu alkoholu w organizmie 1, 94 promila , **tj. o czyn z art. 178 a § 1 k.k.**

I. **H. B.** uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, precyzując, że samochód prowadził w ruchu lądowym, wyczerpującego dyspozycję art. 178 a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178 a § 1 k.k. skazuje go na karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych ustalając na wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 i 43 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat zobowiązując oskarżonego do zwrotu prawa jazdy zastrzegając, że do wykonania tego obowiązku orzeczony zakaz nie biegnie;

III. na podstawie art. 43 a § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k., art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 254, 50 (dwieście pięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt groszy) tytułem wydatków i kwotę 400 (czteryście) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt III K 688/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 5 na 6 stycznia 2016 roku H. B. spożywał alkohol.

(częściowe wyjaśnienia oskarżonego k. 103v , protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 2, opinia biegłego k. 61-62)

H. B. kierował samochodem osobowym marki F. (...) o nr. rej. (...) na ulicy (...) w L., po czym o godzinie 4:49 w dniu 6 stycznia 2016 roku zjechał na znajdującą się przy tej ulicy (...). H. B. znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości (1,94 promila alkoholu). Następnie pomiędzy godziną 4:50 a 5:16 H. B. kilkakrotnie wchodził i wychodził z budynku stacji benzynowej udając się do zaparkowanego przy stacji benzynowej samochodu F. (...). W budynku (...) zamówił zapiekankę, prosił o naładowanie telefonu. H. B. nie kupował na stacji paliw alkoholu. H. B. sprawiał wrażenie osoby

znajdującej się w stanie nietrzeźwości, miał problemy z utrzymaniem równowagi idąc, stojąc wielokrotnie zachwiał się, bujało nim na boki. O godzinie 5:16 H. B. wszedł do wnętrza pojazdu F. (...), odpalił silnik i usnął w samochodzie.

(zeznania świadków P. K. k. 12v ,95v protokół oględzin monitoringu k. 23-26, 29-32 oraz protokół oględzin na rozprawie głównej, opinia biegłego k. 61-62)

O godzinie 6:23 na skutek zawiadomienia pracowników stacji benzynowej do zaparkowanego samochodu F. (...) podeszli funkcjonariusze policji T. G. (1) i Ł. P., którzy podjęli interwencję i ujawnili śpiącego w pojeździe H. B.. We wnętrzu pojazdu funkcjonariusze policji nie stwierdzili alkoholu. W związku z widocznym pozostawianiem pod wpływem alkoholu H. B. został przebadany urządzeniem pomiarowym przenośnym typu (...). W wyniku przedmiotowego badania stwierdzono, iż stopień stężenia alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wynosi kolejno 0,84 (godz. 6:42) i 0,83 mg/l (godz. 6:58). Z uwagi na to, że H. B. zaczął wymiotować policjanci zawieźli go do hotelu.

(protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 2, świadectwo wzorcowania k. 3, zeznania T. G. k. 5v,103v zeznania C. S. k. 16 v, 96),

H. B. oświadczył interweniującym funkcjonariuszom policji, że nie kierował samochodem, a na stację benzynową przywiozła go koleżanka.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 103 v)

Prokurator wydał postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy H. B., niemniej jednak nie zostało ono odebrane oskarżonemu. Oskarżony pomimo wezwania nie zwrócił prawa jazdy organowi wydającemu tj. Staroście (...)

(postanowienie k. 70, pismo k. 82, wyjaśnienia oskarżonego 104 v)

H. B. jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Zamieszkuje w Wielkiej Brytanii, gdzie utrzymuje się z pracy w charakterze kierowcy.

(dane osobowopoznawcze k. 66, wyjaśnienia oskarżonego)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnienia oskarżonego ewoluowały w toku postępowania, a sposób ich zmiany i występujące w nich sprzeczności w sposób jednoznaczny wskazują na fałszywość linii obrony oskarżonego.

Zwrócić należy uwagę, że oskarżony początkowo wobec interweniujących funkcjonariuszy policji złożył oświadczenie ustne, że został przywieziony na stację paliw przez koleżankę (co sam przyznał na rozprawie głównej, podobnie notatka urzędowa z k. 1) a zatem wskazał na okoliczność, która wyłączała jakąkolwiek odpowiedzialność za czyn z art. 178 a § 1 k.k. Następnie podczas przesłuchania na policji k. 52 oskarżony przedstawił inną wersję zdarzenia, a mianowicie, że przyjechał sam na stację benzynową trzeźwy i dopiero na stacji benzynowej zakupił 0, 7 litra wódki, hot doga i na parkingu stacji zaczął pić alkohol aż usnął. Dodatkowo wskazał, że silnik w samochodzie był wyłączony a kluczyki schował pod wycieraczką, aby nigdzie nie jechać. Znamiennej modyfikacji linii obrony oskarżony dokonał na rozprawie głównej. Zmiana ta nie może dziwić, skoro treść wyjaśnień oskarżonego z k. 52 stoi w oczywistej sprzeczności z treścią zebranych dowodów i jest nieudolną próbą uniknięcia odpowiedzialności przez oskarżonego. Skoro stało się oczywiste, że w świetle dowodów z zeznań świadków i zabezpieczonego monitoringu oskarżony przyjechał na stację paliw samodzielnie i w przeciągu 27 minut poruszał się po stacji paliw, robił zakupy i w sposób ewidentny poruszał się jak osoba pod wyraźnym wpływem alkoholu to nie mógł racjonalnie twierdzić, iż spożywał alkohol dopiero na stacji paliw, dlatego przyznał, że alkohol spożywał kilka godzin wcześniej przed jazdą

samochodem. Również w świetle tychże dowodów oczywiście kłamliwe były wskazania, że oskarżony wódkę zakupił na przedmiotowej stacji paliw (...) przy Alei (...) i że silnik w samochodzie był wyłączony a kluczyki schowane pod wycieraczką (fałsz tego stwierdzenia wynika wprost z nagrania monitoringu). Mając świadomość obiektywnej nieprawdziwości wyjaśnień oskarżony modyfikował wyjaśnienia i wskazał, że alkohol kupił na innej stacji paliw i konsumował go dopiero na stacji przy Alei (...). Przyznał również, że silnik w samochodzie był włączony. Sposób w jaki oskarżony kłamie w toku postępowania wskazuje na to, że w istocie wersje zdarzenia jakie przedstawia są próbą uniknięcia odpowiedzialności karnej i stopniowo zmniejsza się jedynie ich nedorzecznosc w porównaniu z innymi dowodami. Nie miał Sąd podstaw, aby kwestionować zeznania funkcjonariusza G., pracowników stacji paliw oraz nagrania z monitoringu. Z tychże dowodów w sposób jednoznaczny wynika, że oskarżony już wjeżdżając na stację paliw był nietrzeźwy, a po niecałych 30 minutach aktywności z upojenia alkoholowego usnął w samochodzie, w którym miał włączony silnik. Należy zauważyć, iż T. G. nie zauważył nigdzie w pojeździe oskarżonego wódki. Choć nie przeprowadzał przeszukania pojazdu to nie sposób w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, uznać że oskarżony, który rzekomo miał alkohol spożywać na stacji benzynowej i z opilstwa zasnąć w samochodzie, zanim jeszcze usnął ukrył przed okiem osoby postronnej butelkę. To, że na nagraniu monitoringu nie jest widoczne co robi oskarżony w samochodzie nie jest jak chce tego obrońca argumentem do sięgnięcia do normy art. 5 § 2 k.p.k, albowiem to treść wszystkich depozycji oskarżonego, wskazuje, że kłamie twierdząc, że na stacji paliw spożywał alkohol. Wyjaśnienie oskarżonego skonfrontowane w ramach wewnętrznych sprzeczności z pozostałymi dowodami pozwoliły na usunięcie jakichkolwiek wątpliwości w sprawie.

Zeznania funkcjonariusza T. G. (2), pracowników stacji paliw C. S. (2) i P. K. (2) nie budzą wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane przez strony. Zeznania świadków należy ocenić jako obiektywne, spójne i zgodne z pozostałymi zgromadzonymi dowodami, w tym w szczególności z oględzinami monitoringu stacji paliw. Brak podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

Nie budzi wątpliwości Sądu opinia biegłego (k. 43-44, 61 -62). Opinia jest jasna i logiczna. Jest oczywiste, że opinia retrospektywna nie pozwala na ustalenie analogiczne jak podczas badania urządzeniem kontrolnym. Uzyskanie jednego kontrolnego wyniku stężenia alkoholu nie jest możliwe, albowiem biegły dysponuje jedynie szacunkowym potencjalnym spożyciem alkoholu podawanym przez oskarżonego, dodatkowo zmienna jest absorpcja alkoholu w organizmie na co ma wpływ nie tylko spożycie posiłków ale i właściwości organizmu oskarżonego. Nie budzi wątpliwości Sądu, że w sposób zasadny biegły zdyskwalifikował wersję oskarżonego o spożyciu alkoholu jedynie na stacji paliw, a prokurator właściwie w świetle wyjaśnień oskarżonego i pozostałych dowodów przyjął założenie badawcze w zakresie zakończenia konsumpcji alkoholu. Mając na względzie, że kolejna wersja konsumpcji alkoholu przedstawiona przez oskarżonego na rozprawie głównej (tj. mieszana kilka godzin przed kierowaniem pojazdem i na stacji paliw) nie jest wiarygodna to brak było podstaw, aby wywoływać uzupełniającą opinię biegłego.

Sąd obdarzył także przymiotem wiarygodności zgromadzone w sprawie przytoczone powyżej dowody nieosobowe. Również żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości i autentyczności. Jako sporządzone przez właściwe organy, w granicach ich kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy, dokumentują dokonane czynności procesowe, dlatego stały się podstawą poczynionych przez Sąd ustaleń.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy i opierając się na przeprowadzonych rozważaniach stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody wiążą się w logiczną całość i stanowią podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu oraz jego wina nie budzą wątpliwości. Oskarżony swym zachowaniem wyczerpał przedmiotowe i podmiotowe znamiona przypisanego mu czynu.

W niniejszej sprawie występują wszystkie przesłanki pozwalające przypisać oskarżonemu winę, a jednocześnie nie występuje żadna z okoliczności ją wyłączająca. Sprawca jest osobą pełnoletnią i poczytalną. Miał pełną zdolność rozpoznania znaczenia swego czynu i możliwość pokierowania swym postępowaniem bez naruszania norm prawa karnego. Oskarżony działał w normalnej sytuacji motywacyjnej i można było od niego wymagać zachowania zgodnego z prawem.

Oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się przestępstwa, wyczerpującego ustawowe znamiona określone w art. 178 a § 1 k.k. W dniu 6 stycznia 2016 r. w L. kierował w ruchu lądowym na ulicy (...) pojazdem mechanicznym m-ki F (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Przepis art. 178 a § 1 kk, kryminalizuje zachowanie polegające na prowadzeniu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym. Dla swego bytu wymaga umyślności.

Stan nietrzeźwości zdefiniowany jest w art. 115 § 16 pkt. 2 kk i zgodnie z nim zachodzi wtedy, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 miligrama, albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. R. G. znajdował się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone badania wykazały, iż zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego przez niego powietrza wynosiła kolejno 1,94 promila (wariant najkorzystniejszy dla oskarżonego wedle opinii biegłego).

Za prowadzącego pojazd uważa się tego, kto wykonuje czynności związane bezpośrednio z ruchem danego pojazdu, natomiast, za pojazd mechaniczny, środek transportu przeznaczony do poruszania się po drodze (w kontekście art. 178 a § 1 kk). Oskarżony w chwili zdarzenia prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy.

Co do znamienia strony podmiotowej czynu oskarżonego, to należy wskazać, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Miał on bowiem pełną świadomość, że znajduje się w stanie nietrzeźwości z uwagi na wypity wcześniej alkohol. Zdecydował się jednak na prowadzenie samochodu po drodze publicznej.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 178 a § 1 k.k.

Przystępując do wymiaru kary wobec oskarżonego Sąd zważył, co następuje:

Wymierzając oskarżonemu określoną karę Sąd miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary, określone w art. 53 § 1 i 2 kk.

Sąd wziął pod uwagę istotny stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, wyrażający się stopniem jego nietrzeźwości i wynikającym z niego zagrożeniem dla bezpieczeństwa w komunikacji, sposobem i okolicznościami popełnienia przedmiotowego czynu oraz faktem naruszenia wówczas przez oskarżonego przepisów prawa. Naruszając podstawowe przepisy, dotyczące ruchu drogowego, których konieczność przestrzegania jest powszechnie podkreślana, stworzył stan potencjalnego zagrożenia dla życia i zdrowia. Zwrócić należy także uwagę na działanie oskarżonego w zamiarze bezpośrednim dokonania przestępstwa. Uwzględnić również należy stopień winy czynu oskarżonego. Oskarżony podejmując się wykonania powziętego zamiaru w formie bezpośredniej miał w pełni świadomość okoliczności towarzyszących czynowi. Jego wiek, jak też poziom inteligencji jest wystarczający dla zrozumienia i przyswojenia reguł moralnych i norm prawnych, a czas jaki posiadał na popełnienie przedmiotowego czynu, umożliwiał mu przemyślenie skutków swojego zachowania. Oskarżony niewątpliwie wiedział, iż kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości jest zachowaniem wysoce nagannym i jednocześnie stanowi złamanie prawa.

Jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że karą adekwatną w stosunku do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, będzie kara grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych orzeczona na podstawie art. 178 a § 1 k.k. Ilość stawek dziennych grzywny odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony oraz wskazanym okolicznościami łagodzącym. Oskarżony jest osobą zdrową, pracuje jako kierowca w Wielkiej Brytanii, osiąga z tego dochód. W ocenie Sądu kwota 50 złotych, jako wartość jednej stawki dziennej, z pewnością nie przekroczy jego możliwości płatniczych uwzględniając zdecydowanie wyższe zarobki jakie uzyskuje się w Wielkiej Brytanii.

Sąd uznał, że tak orzeczona kara jest współmierna do wagi popełnionych czynów i stopnia winy sprawcy, uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie mają wobec niego osiągnąć. Jednocześnie wysokość kary osiągnie

pożądaną cel w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, ukazując szczególne piętnowanie takich czynów. Tak wymierzona kara ma na celu ostrzeżenie oskarżonego przed popełnieniem podobnego przestępstwa i uświadomienie konieczności przestrzegania przyjętych norm i wskazanie, że przestrzeganie porządku prawnego jest obowiązkiem, który można egzekwować w ramach postępowania karnego.

W oparciu o treść art. 42 § 2 kk Sąd obligatoryjnie orzekł wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W ocenie Sądu, orzeczenie tego środka jest niezbędne, gdyż z okoliczności zajścia wynika, iż prowadzenie przez niego pojazdów zagraża bezpieczeństwu w komunikacji – oskarżony umyślnie naruszył bowiem podstawową zasadę bezpieczeństwa ruchu drogowym - zasadę bezwzględnej trzeźwości. Określając wymiar wskazanego środka karnego Sąd uznał, że zasadne będzie orzeczenie go na okres trzech lat. Niewątpliwie, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości stanowi wyraz lekceważenia ustalonego porządku prawnego i wymaga surowego napiętnowania. Wprawienie się w stan nietrzeźwości, a następnie prowadzenie pojazdu stanowi zachowanie wysoce naganne, a osoba łamiąca istniejący zakaz musi ponieść tego wszelkie konsekwencje. Wyznaczony okres 3 lat zakazu powinien w stopniu wystarczającym zabezpieczyć społeczeństwo zanim oskarżony rozważy swoje dotychczasowe postępowanie. Zdaniem Sądu, orzeczony zakaz stworzy dla niego odczuwalną dolegliwość i będzie wskaźnikiem, jak takie zachowanie jest nieopłacalne.

Nadto na podstawie art. 43 § 3 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy zastrzegając, że do czasu zwrotu dokumentu orzeczony zakaz nie biegnie. Podobnie jak kłamliwe są wyjaśnienia oskarżonego co do czynu tak i jego wyjaśnienia co do rzekomego zgubienia prawa jazdy i podejmowanych w tym zakresie telefonicznie czynności urzędowych nie mogły zostać poczytane za prawdziwe. Sposób zachowania oskarżonego jest schematyczny i typowy dla pijanych kierowców, którym policjanci na miejscu czynu nie odebrali prawa jazdy.

Aby wzmocnić społeczne oddziaływanie orzeczonej kary i mając na uwadze interes publiczny, Sąd zobligowany treścią przepisu art. 43 a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, co stanowi minimalny wymiar przedmiotowego środka.

Tak orzeczona kara, zdaniem Sądu spełni swoje cele w zakresie indywidualno – prewencyjnym oraz uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Niniejsza kara będzie odebrana jako sprawiedliwa, a nadto będzie skutkowałą jednocześnie utwierdzeniem w społeczeństwie przekonania o konieczności przestrzegania porządku prawnego, a dla potencjalnych sprawców będzie wyraźnym sygnałem, że wszelkie działania naruszające prawo, a zwłaszcza te, które stanowią zagrożenie dla życia spotykają się ze stanowczą reakcją ze strony organów sprawiedliwości.

Nie znajdując w sytuacji materialnej oskarżonego podstaw do zwolnienia od kosztów sądowych Sąd zasądził od oskarżonego koszty w całości tj. 254,50 złotych wydatków (ryczałt za doręczenie, za dane o karalności, koszt opinii biegłego) i 400 złotych opłaty.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.